

ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rekopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: z przesyłką
pozt.
W Polsce miesięcznie 80 gr.
W Ameryce rocznie 2 dolary

Cena numeru **20 groszy**

OGŁOSZENIA:
Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 30 gr
W tekście 20 „
Nadesłane 10 „
Ogłoszenia 5 „
Kolumna 6-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ (przedtem Arvaya) ul. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. Zamkowa 17. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

TREŚĆ: Dokąd dążymy — Lewica przeciw Kościołowi Katolickiemu — Przykre zajście — Ze sportu — Komunikaty — Z kroniki żałobnej —

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”.

DOKĄD DĄŻYMY?

Żydzi sjonisci wydają we Lwowie, oprócz pism wychodzących w żargonie i w języku hebrajskim, dwa pisma codzienne w języku polskim: „Chwilę” i „Gazetę Poranną”, czytane także przez Polaków. Nie czytam tych pism, ale sądziłem, że własny interes, jeśli nie względy przyzwoitości, skłonią wydawców do poszanowania przynajmniej w tych dwóch pismach najświętszych uczuć religijnych narodu polskiego. Niestety z okazanych mi kilku ostatnich numerów „Chwili”, przekonuję się, że byłem w błędzie i że pismo to, snąc ośmielone triumfami niedawno odniesionymi nad „chuliganami i rozbójnikami” chrześcijańskimi, przeszło do najzuchwalszego ataku, wyszydającego dogmaty religii katolickiej i obrażającego nasze najgłębsze uczucia. Przy tej sposobności dowiadujemy się, co wolno pisać w Polsce, wbrew postanowieniom Konstytucji i powszechnej ustawy karnej.

Oto od kilkudziesięciu dni wychodzi w „Chwili” w formie fejetonu przekład fanatycznego paszkwila Szaloma Asza pod napisem „Czarownica z Kastylii” dokonany przez Leona Weinstocka. Rzecz dzieje się w Rzymie za panowania papieża Pawła IV, a więc po okresie reformacji i po zebraniu soboru trydenckiego. W okrutnym prześladowaniu niewinnych żydów bierze udział bezpośrednio sam papież z kardynałami i wyższym duchowieństwem. Żydzi męczennicy mężnie znoszą najstraszniejsze katusze z pieśnią nabożną na ustach, a wśród morderczych żydów wyróżnia się rabi Jakób ze swoją wnuczką Jeftą, podobną do obrazu Matki Boskiej i dlatego uwielbianej przez chrześcijan, którzy jej oddają cześć boską (!). Kościół (sic) zażądał wydania Matki Boskiej, a papież oskarżył starego rabina słowami: „Starcze oskarża cię święta inkwizycja, że wspólnie z rabinami siłą wiedzy tajemnej i zaklęć z ksiąg czarodziejskich tobie jedynie i rabinom waszym znanych, zaklęście ducha naszej Przenajświętszej Panny, Matki Chrystusa Pana, aby sama w świętej swej postaci zstąpiła z tronu swego niebieskiego. Teraz wy ją w ghetcie przetrzymujecie, zamkniętą w osobnej komorze sekretnej w bożnicy waszej, aby was strzegła od chrześcijan. Ty sam zaś mocą zaklęcia zmusiłeś naszą Matkę Bożą aby was uratowała od powodzi, a potem z rąk ludu w czasie karnawału itp.—Czy do tego przyznajesz się żydzie? „Gdy papież w dalszym ciągu wzywa rabina aby **nowościł się** w imię Krzyża, odpowiada rabi: „Przed kim mam ugiąć kolana do kogo się modlić, komu służyć? Kawałkowi srebra, które złotnik odlał, które kupić można za pieniądze, sprzedawać i zastawiać? Przed człowiekiem, którego ukrzyżowano, przed człowiekiem, którego umęczono mam kłekać; mam mu służyć? Ty możesz zamęczać, udręczać w kleszczach tortur, wydierać w piwnicach życie, spalać na stosach. Tyś jest potężny, Tyś jest Bogiem, a nie on. Tyś jest od niego mocniejszy, Święty Ojciec”.

„Żyd wypowiedział, co papież nosił głęboko w swem sercu, bojąc się o tem myśleć. Jedno uderzenie kijem spowodowało zamilknięcie żyda. Z jego twarzy trysnął strumień krwi, który splamił krzyż, ściekał z krzyża na figurkę Chrystusa, a etamąd na ręce papieża.. Kronikarze kościelni

przekazali pokoleniom przyszłym wiadomość o cudownej walce, którą stoczył papież Paweł IV z szatanem, jak to szatan został pogiębiony cudem, krwią Jezusa Chrystusa, która się pojawiła na Krzyżu, trzymanym w ręku papieża”.

Ostatecznie zdecydowano autodate na stosie dla przekonania się, czy Jefta jest naprawdę Matką Boską, czy czarownicą z Kastylii, która kuglarstwem przybrała postać Matki Boskiej. Na placu „Campo di Feria” zebrał się ogromny tłum ludzi wśród którego, „nie brakło też uliczników, które na znak procesji wywieszały przed namiotem obraz świętej Magdaleny, patronki kobiet wstecznych, uchodzącej za oficjalną wstecznicę Kościoła. Na stos przeznaczono najcenniejsze księgozbiory żydów. Kościół wycężył wszystkie siły, aby wystąpić w całej spaniałości. Za palaczami i kominiarzami kroczyli dominikanie z obrazami świętymi z rozmaitych kościołów rzymskich, znanych ludowi z cudów. Jeden z nich łaską szczególną podobno obdzielał handlarzy wina, inny farbiarzy wełny, trzeci **dziewki uliczne**. Ilekroć ktoś z tłumu dostrzegł patrona swej profesji, padał na kolana wołając „niech żyje wiaral”

Dość tych cytatów. Podaję je dosłownie, aby nie powiedziano, że występuję z zarzutami przeciw romansowi historycznemu, czy baśni historycznej. Nie chodzi tu o „romans”, przepojony fanatyzmem religijnym i nienawiścią do religii chrześcijańskiej, ale o całkiem wyraźną **propagandę**, dążącą do sponiewierania naszej religii, do przedstawienia jej jako steku zabobonów i niedorzeczności, do odebrania jej ogólnie uznanej cechy najczystszej i najwznioślejszej religii ze stanowiska etycznego. To zuchwałe prowokowanie wiary i uczuć katolickich dzieje się w kraju, który w art. 114 Konstytucji zastrzegł dla religii rzymsko-katolickiej naczelną stanowisko wśród wyznań, który dotychczas nazywa się Rzeczpospolitą Polską, związaną organicznie z religią i Kościołem katolickim. Ze złośliwymi bluźnierstwami i fałszami polemizować nie myślę. Z bólem i goryczą jednak zapytać muszę; Gdzie żyjemy i dokąd dążymy, gdy nawet nasza religia nie znajduje ochrony? Niech się nad tem pytaniem dobrze zastanowią ci, którzy wzięli na siebie odpowiedzialność za losy państwa i narodu.

STANISŁAW GŁĄBIŃSKI.

Lewica przeciw Kościołowi Katol.

W pismach narodowych podawaliśmy do wiadomości ogółu katolików w Polsce o wrogiem stanowisku lewicy do Kościoła Katolickiego. Socjaliści, wyzwoleńcy i inni radykali chłopscy, nie chcąc zrażać sobie ludności katolickiej, bałamucili czytelników swoich gazet, że oni są dobrymi katolikami i walczą nie z kościołem, tylko ze złymi księżmi. Oszustwo naszych radykałów, ulegających wpływom międzynarodowym związków masonskich, których głównym celem jest walka z Kościołem Katolickim, w świetle prawdy musi się ujawnić. Wnioski, zgłoszone przez lewicow-

ców w Sejmie i ich głosowanie przy budżecie wykazują najdobitniej wrogię stanowisko lewicy wobec Kościoła Katolickiego. Na podstawie urzędowych sprawozdań każdy, kto chce widzieć prawdę i dokładnie poznać prawdziwych wrogów Kościoła Katolickiego, stwierdzić może:

1) Dnia 24 kwietnia 1928 r. poseł Wrona i inni członkowie Stronnictwa Chłopskiego zgłosili wniosek o zniesienie ustawy z d. 23 kwietnia 1925 r. o zatwierdzenie umowy między Stolicą Apostolską a Polską.

2) Dnia 30 kwietnia 1928 r. poseł Putek z Wyzwolenia i jego towarzysze zgłosili ustawę, zakazującą duchownym i sługom związków religijnych omawianie spraw politycznych, domagając się pozbawienia ich praw obywatelskich.

W Polsce ma prawo hajdamak, komunista, żyd, brać udział w życiu politycznym. Może agitować każdy sekciarz, rozpustny marjawita, pastor, rabin, bo oni przeważnie popierają lewicę, lub wrogów Polski, polskiemu katolickiemu księdzu nie wolno. Lewica jednak stale głosi, że walczy o równe prawa i sprawiedliwość dla wszystkich.

3) Socjaliści (druk sejmowy 265) dnia 19 kwietnia domagają się zmiany Konstytucji w kierunku zaprowadzenia przymusowego zatwierdzenia przez rząd wolnych kościołów, sekt, bezwyznaniowych związków, łóż masonskich. Wniosek ten popierają wyzwoleńcy we wniosku osobnym posła Langiera (druk sejmowy 371).

4) Posłowie ze Stronnictwa Chłopskiego: Dąbski, Sawicki, Dziduch, Ledwoch, Czapski, Kulisiewicz, Tabor, Chyb, Demogała podpisali wniosek posłów białoruskich przeciw arcybiskupowi djecezji wileńskiej, ks. Jałbrzykowskiemu, który wydał nakaz należenia do białoruskiej komunistycznej organizacji. Przy rozprawie nad tym wnioskiem w Komisji Oświatowej poseł Kornecki ze Stronnictwa Narodowego wykażał, że tak zwana Chrześcijańska Demokracja białoruska odniosła się wrogo do Kościoła Katolickiego i Polski, a pracowała na pożytek bolszewickiej Rosji.

5) Przy głosowaniu ostatniego budżetu poseł Kalinowski z Wyzwolenia w imieniu całej lewicy postawił wniosek o skreślenie działu drugiego budżetu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświaty, który obejmuje wydatki na uposażenie duchowieństwa, wynikające z umowy ze Stolicą Apostolską. Lewica domagała się świadczeń na rozmaite socjalistyczne związki, na uniwersytet ukraiński a głosowała za skreśleniem 25 tyś. na katol. uniwersytet w Lublinie.

6) Cała lewica oraz część senatorów rządowego stronnictwa (BB) głosowała za wnioskiem socjalistów: „Sejm wzywa rząd do zniesienia okólnika Ministerstwa o nauce religii katolickiej w szkołach, a w szczególności o przymusowym uczestnictwie nauczycieli w praktykach religijnych”.

W Sejmie lewica okazała wyraźnie swe oblicze.

Po przytoczeniu powyższych dokumentów, które można sprawdzić, byłoby pospolitem oszustwem wypieranie się ze strony lewicy zwalczania przez nią Kościoła Katolickiego. Wyraźne domaganie się zniesienia umowy ze Stolicą Apostolską (Konkordatu), a jawne popieranie wszelkich organizacji wrogich Kościołowi Katolickiemu poucza wymownie, kim są lewicowcy.

Zaślepienie lewicy w walce z Kościołem Katol. idzie tak daleko, że nie widzą oni, iż podcinają tę epokę, na której funduje się Polska. Wiara katolicka to nie tylko wiara ojców, ale to puklerz dla Polski przed załawem barbarzyństwa wscho-

dniego, bolszewizmu. Polak, który twardo stoi przy wierze, jest obrońcą cywilizacji rzymsko-katolickiej, która opiera życie narodów na sprawiedliwości, prawie, rodzinie i własności. Kto walczy z Kościołem Rzymsko-Katolickim, popiera wszelkie bezwyznaniowe związki i wszelkich bezbożników, ten jest siewcą bolszewizmu w Polsce, który niesie z sobą mord, rabunek, zniszczenie rodziny, własności, nędzę i rozpacz.

Wiara ojców za Mieszka I i Bolesława Chrobrego tysiąc lat temu prowadziła nas do sławy i potęgi. W walkach z Tatarami i Turkami uczyli z rycerstwa polskiego przedmurze chrześcijaństwa przed zalewem barbarzyństwa. W roku 1920 zastępy pacholąt, prowadzone przez księży kapelanów z krzyżem w ręku, rzuciły się na wroga, by go odpędzić od wrót Warszawy.

Dziś, kiedy się toczy walka na życie i śmierć między światem zachodnim i wschodnim, między kulturą rzymską a barbarzyństwem bolszewizmu, Kościół to podstawa moralna naszego zwycięstwa nad wrogiem Krzyża i Polski.

Rozporządzenie

regulujące używanie i ochronę dróg.

Nakaz stosowania hołobli tj. dwóch dyszłów przy zaprzęganiu jednokonnego wózka znosi się, zalecając jedynie używanie takich zaprzęgów.

Zakazuje się zaprzęgania pojedynczego konia z lewej strony dyszła, oraz używanie pojedynczych lejc i uzd bez wędzideł.

Winni przekroczenia będą karani grzywną w wysokości 500 zł.

Rozporządzenie niniejsze odnośnie do zaprzęgania pojedynczego konia z lewej strony dyszła, oraz zakazu używania pojedynczych lejc i uzd bez wędzideł, wchodzi w życie w sześć miesięcy po ogłoszeniu niniejszego rozporządzenia.

Na półkach księgarskich ukazało się niedawno i jest do nabycia prawie we wszystkich większych księgarniach, jak również i w Komitecie Redakcyjnym w cenie 4 zł. za egzemplarz wydawnictwo: **Województwo Śląskie 1928 - 1929.** Informator i Przewodnik na P. W. K. w Poznaniu. Nakładem Śląskiej Rady Wojewódzkiej.

KRONIKA

Porządek nabożeństw w kościele N. Panny Marii (Poreformackim) pomimo wymarszu pułków na koncentrację, nie uległ większej zmianie. Odprawia się w każdą niedzielę o godzinie 10. Mszę św. dla szeregowych pozostałych w garnizonie, oraz Mszę św. o godz. 11:30. Jedynie tylko w dniu 15 VIII nie odbędzie się Msza św. o godz. 11:30 z powodu nieobecności księdza kapelana, który wyjeżdża w tym dniu na teren ćwiczeń 22 dywizji Górskiej.

Tragiczne zajście. W piątek wieczór około godz. 9 zostało miasto zaalarmowane tragiczną wiadomością, o zajściu w „Bufecie warszawskim” między p. Sitarskim, ofic. rezer. 17 p. p. a oficerami 20 p. ul., podczas którego p. Sitarski został postrzelony z rewolweru w pierś, przy czym kula strzaskała obojczyk przebiła płuco i utkwiała w okolicy kręgosłupa. Wstrzymujemy się od komentarzy, aż do ukończenia śledztwa nie chcąc podawać różnych plotek krążących na ten temat po mieście.

Niepoczytalność. W piątek w nocy jakiś oficer z obcego garnizonu, którego nazwiska nie zdołano stwierdzić, będąc w stanie nietrzeźwym urządził sobie polowanie na przechodniów ulicy Gruwaldzkiej, okładając napotkanych szpicrutą, wywołując zbiegowisko różnych niedorostków. Bez komentarzy.

Laskawy piorun. W zeszłym tygodniu podczas burzy w Głogowie w godzinach popołudniowych piorun uderzył w budynek Składnicy Kółek roln. w rynku stojący. Rozbijając doszczętnie komin na dachu, piorun uszkodził piec w kantorze, sklepowym, wyrzucił drzwiczki i wyciory, zasypał sadzą całą ubikację, następnie wpadł przez piec do magazynu — zapalił tam papiery i torby, a uderzywszy w przeciwległą zewnętrzną ścianę wybił w niej znaczny odłam muru, po czym, zdając się po kracie żelaznej okna, zniknął. Obecni w sklepie funkcjonariusze sklepu na szczęście nie doznali żadnych obrażeń i zdołali momentalnie ogień ugasić, tak że się nierozszerzył. Uderzenie pioruna było tak silne, że całe miasteczko zadrżało, a mieszkańcy dłuższy czas nie mogli się ze strachu opamiętać.

Sprzedaż drzewa przy ulicy Fircowskiego. Mieszkańcy ul. Fircowskiego, (których wszyscy jest kilkanaście rodzin) oraz ulic sąsiednich jesteśmy bardzo zadowoleni z otwarcia sprzedarzy drzewa i węgla kamiennego przy tej ulicy, nie tylko bowiem oszczędzamy sobie drogi i kosztów, ale i czystość na tem uzyskała, bo plsc, który przedtem zwłaszcza w dnie targowe był używany jako ustęp publiczny, został teraz

ogrodzony wysokim parkanem. Ulica ta została przez Magistrat rozszerzona, kurz nie pochodzi z węgla, a wiatr w miejscu szczelnie i wysoko ogrodzony nie ma nic do roboty ani dostępu. — Protest przeciw otwarciu tego handlu umieszczony w miejscowych gazetach, pochodzi od osoby podstawionej przez konkurentów, którzy sami mają wielkie składy w centrum miasta przy ulicach większych jak Fircowskiego. Boją się ognia od odrobiny węgla, który jest na wierzchu, a nie boją się całych jego wagonów, mieszczących się w piwnicach każdej niemal kamienicy.

Bandyci socjalistyczni napadają. W niedzielę dnia sierpnia o godz. 15 napadła bojówka socjalistyczna na przechodzących ulicą 3-go Maja w Bielsku pp. Redaktora E. Zajączkę, Józefa Orzechowskiego i Bronisława Kozła, obrzucając tychże gradem kamieni i bijąc laskami i fiaskami. Bronisław Kozioł został niebezpiecznie pokaleczony, otrzymując jedenaście ran, zaś Orzechowski lżej ranny, natomiast Red. E. Zajączek wprost cudem uszedł cało, oddając strzały lewolwerowe, niestety tylko w powietrze, ze względu na to, że była to pora wieczorna i duży ruch uliczny, bo właśnie szli ludzie ze stacji kolejowej. Napad ma związek z przełamaniem akcji terrorystycznej ze strony socjalistów w stosunku do robotników narodowych zatrudnionych F - mie Marbach w Białej. Nadmienić należy, że redaktor E. Zajączek jest jednocześnie sekretarzem generalnym Narodowego Związku Robotniczego Im. Ks. St. Stojalskiego. Policja jest na tropie sprawców bestjałskiego napadu. Bliższe szczegóły i wyniki śledztwa podamy w swoim czasie.

Odczyt na temat „Jaki zawód wskazać dziecku?” wygłosił 4. VIII w Sekretarjacie stow. katol. X. Kulanowski.

Ze sportu.

Resovia — Orzeł Biały (Lwów) 3 — 1. Zawody przyjacielskie. Gra sama stała na nieszczytnym poziomie co wynika z tego, że Orzeł jako taki, nie był zupełnie przeciwnikiem dla Resovii, Resovia też zlekceważyła sobie grę tak

dalece, że nieomal a może i byłaby te zawody przegrała. Dziwnym jest u Resovii ten fakt, że z chwilą gdy drużynie naszej przychodzi grać z drużyną gorszą od siebie, to Res. nie może wzgl. niechce się jej grać, czego obrazem właśnie były zawody z Orłem. Mecz właściwie był spacerem. Zawody prowadził poprawnie pan Walenia.

Dnia 13 sierpnia br. przejeżdżać będą przez Rzeszów uczestnicy II Biegu Dookoła Polski. Start tym razem z Krakowa odbędzie się o godz. 12 w nocy z 12 na 13 sierpnia tak, że zawodników należy się spodziewać w Rzeszowie między godz. 5:20 a 6:20 rano dnia 13. W II tym biegu zniesiono etap „Rzeszów”, tak że trasa etapu egiż jest Kraków—Lwów, 325 km.

Co grają kina? Kino „Wanda” wyświetla wspanisty film pt. „Król Karnawału.

Kino Muzeum wyświetla potężny dramat pt. „O krok od zdrady”

Radjo № 32 ukazał się w sprzedaży. Bogato ilustrowany zeszyt zawiera cały szereg artykułów fachowych, obfity materiał bieżący, sprawozdawczy i kronikarski.

„Tydzień Radjowy” Nr. 32. Ukazał się nr. 32 najtańszego polskiego ilustrowanego czasopisma programowego „Tydzień Radjowy” i zawiera różne artykuły. — Cena tylko 50 groszy. Czytajcie i rozpowszechniajcie nasz „Tydzień Radjowy”. Admistracja „Tygodnia Radjowego” mieści się przy Placu Wolności 11 II p. telefon 42-41.

Z kroniki żałobnej.

Stanisława ze Sroczyńskich Dańcowa, Dzieci Marji, żona adwokata opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 6 sierpnia b. r. przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbędzie się we czwartek 8 bm. w Strzyżowie z kościoła paraf. na cmentarz miejscowy.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Rzeszowie w kościele paraf. w sobotę, dnia 10. VIII o godz. 8:30.

SKŁADNICA KÓŁEK ROLNICZYCH

Spółdzielnia z ogran. odpow. w Rzeszowie

zawiadamiamy tych

P. T. Członków Udziałowców

którzy niemają dotąd pełnego udziału Zł. 25, że po myśli uchwały ostatniego Walnego Zebrania, muszą być niepełne udziały uzupełnione do końca r. 1929 pod rygorem § 6. ustęp c) 1).

Rzeszów, w sierpniu 1929

Dyrekcja Składnicy.



Głuchota uleczalna.

Penomenalny wynalazek „Eufonja” zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczyli z przytęplonego słuchu, szumu i cieknięcia z uszu. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurkę na żądanie wysyła bezpłatnie

„Eufonja”
Liszki koło Krakowa.

Zdolnych muzykantów

poszukuje

Cukiernia ZIEMIAŃSKA.



Tysiące chorych

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie itp. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. — Adres: Apteka Liszki.

Popierajcie cele T. S. L.

DRUKARNIA UDZIAŁOWA
W R Z E S Z O W I E

WYKONUJE WSZELKIE DRUKI SZYBKO - PO CENACH KONKURENCYJNYCH.